

MIĘSO

MIĘSO

Dziś znów bombardowanie, które to tej wojny?!

Ponoć zbawczy korytarz? Nie! Ostrzeliwany!

Ataki raketowe, interes zasrany,

Ktoś o tym decyduje, cyniczne gry możliwych.

Samolot z pociskami, bum, bum, wypróżniony!

Tam siedzi jakiś człowiek, spuszcza w dół ładunek,

Zabija, niszczy, pali, nie jego frasunek,

Rozkaz z góry, a z dołu, bum, bum, zestrzelony!

Ilu ludzi zginęło? Na cmentarzach gęsto!

Ilu nas, ilu tamtych, ilu już zabiło?

Tam na dole ofiary, tu "armatnie mięso"...

Już nas liczą w tysiącach, ile to na kilo?

Po nas rzuca następne, czy to jest zwycięstwo?

Giniemy i gnijemy, życie ad nihilo.